

Naszypnie podziobno nas na gony i wyrzucalimy drowo z reki
 Panuji na ludziny barakow jedzenie utrzymalimy 1 raz dzien-
 nie ryba zgnita gotowana z utrykami: 80-120 gr. chleba na osoby
 przed pójciem do pracy lub po pracy. Warunki higieniczne wiado-
 mo kazdemu gdyz nie bylo z czego rozbiec. Po kilku dniach
 na skutek zawarcia umowy pomizdy Anglii a Rosja sciagnieto
 nas z pracy odebrano rzeczy osobiste i barkami dowieziono nas
 do statku a statkiem do Archangielska, poczem po tygodniu
 kilka dni: pierwo przyjezdno nas do Swedala gdzie po kilku
 dniach odczytano nam oficjalnie zawarcie umowy polsko-
 sowieckiej o tworzeniu siez armii polskiej. W kilka dni po odcy-
 taniu umowy przyjechal do obozu pan putkownik Sulik. Sar-
 nowski: w obecności p. putkownika odbytu sie komisja wojskowa
 lekarska a naszypnie wyrzucalimy do Tatarowewa gdzie zosta-
 tem wiadomy do 13 p.p. 5 D.P. W nagrodzenie za prace nie otrzy-
 matem rzednego. W czasie drogi do Murmanska i napitroynie
 Skolobin komendantem czołosci chciata byli mizdzy nami ofico-
 rowie lekarze byl st. polierunkowy Karawewicz prawostawny
 ktory byl ozka w ozky z wladzami sowieckimi. Obecnie on
 renajduje sie tutaj w armii. Po trzech miesiacych polytu w obozie
 w Swieczelstku rezwolono nam pisac raz w miesiacu do swych
 rodzin. Otrzymałem za cety czas polytu w Swieczelstku jeden
 list od swej rodziny ktora renajduje sie na Livenach razog-
 tych przez niemoy.

Zkiczanek Stanislaw 1940.